Nr. 171 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 1 sierpnia 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Przedłużenie kadencji parlamentu francuskiego.

Paryż, 31. 7. (PAT.) Nowa transza dekretów z mocą ustaw: uchwalenie kodeksu rodziny francuskiej, a przede wszystkim przedłużenie kadencji parlamentu do 1-go czerwca 1942 roku, zwróciło dziś główne uwagę prasy na zagadnienia polityki wewnętrznej.

Przedłużenie kadencji parlamentu uważane jest jako posunięcie polityczne. Prasa z wyjątkiem jednego tylko ugrupowania — partii społecznej spod znaku płk. de la Roque —

aprobuje w całości decyzję rządu Daladier.

Wychodząc z założenia, iż moża ona przyczynić się tylko do dalszego uspokojenia atmosfery w kraju.

Płk. de la Roque jest przeciwny przedłużeniu i krytykuje posunięcie rządu,

gdyż przekonany jest, iż partia jego w nowych wyborach uzyskałaby szereg nowych mandatów zarówno kosztem satrych partyj prawicowych, jak i kosztem skompromitowanej lewicy.

Krytykują też przedłużenie parlamentu ugrupowania lewicowe, tj. socjaliści i komuniści, jakkolwiek partie te, posiadające w parlamencie licznych posłów, mogłyby, zdaniem obserwatorów polityki wewnętrznej, tylko straci na nowych wyborach.

Krytyka socjalistów i komunistów wypływa jedynie z przesłanek teoretycznych,

dlatego też, jak dotychczas, nie zapowiada się zbyt gwałtownie.

Przedłużenie kadencji parlamentu, pisze dziennik „Ere Nouvelle", było w oczach rzadu posunięciem koniecznym ze względu na okoliczności polityczne. Okoliczności te w żadnym wypadku nie pozwalają na to, aby kraj wszedł w okres walki wyborczej.

Decyzja rzadu — pisze de Kerylis na łamach „Epoque", nie dotyczy by najmniej parlamentu, pełnego sił i znajdującego się w pełni pracy. Parlament od wielu miesiecy był niezdolny do akcji i pozbawiony wpływu na tok wydarzeń politycznych i to w momencie, kiedy kraj walczy o swe odrodzenie. Szereg publicystów skrajnie prawicowych wykazuje, iż właściwie przedłużenie kadencji obecnego parlamentu potwierdza, że

wszyscy są zgodni co do tego, jak opłakane skutki pociagają za sobą walki wyborcze

i konkluduje, że system parlamentarny winien być zreformowany i przystosowany do wymagań życia nowoczesnego.

Nastepnym przedmiotem komentarzy jest wielkie przemówienie ministra skarbu Reynaud, wygłoszone przez radio w sobote wieczorem, w którym to przemówieniu minister skarbu podkreślił znakomite wyniki, osiagniete w dziedzinie finansowo-gospodarczej, wskazując na fakt zasadniczy, iż

w dalszym ciagu do Francji napływają kapitały z zagranicy i że fundusz wyrównawczy przeleje do Banku Francji nowych 5 miliardów złota,

a zatem zapas złota wzrośnie do 95 miliardów franków, wobec czego skarb Francji ma najzupełniej zapewniona płynność gotówkową.

Komentując zarówno przemówienie ministra Reynaud, jak i przedłużenie kadencji parlamentu — „l'Ordre" pisze:

defetyzm, napiętnowany tak ostro przez ministra, jest nie tylko niedopuszczalny, ale po prostu zbrodniczy.

Minister skarbu w sposób zdecydowany zamknął usta krytykom nie dlatego, że są defetystyczni, lecz, że głosy ich są sprzeczne z rzeczywistością. O ile chodzi o przedłużenie parlamentu, to z punktu widzenia doktryny można krytykować to posunięcie, jednakże, o ile się stanie na płaszczyźnie rzeczywistości, trzeba uznać, iż przedłużenie to było konieczne.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Marsz. Piłsudskiego w Zurychu.

Zurych, 31. 7. (PAT) Z okazji 25-lecia czynu legionowego wmurowana będzie z inicjatywy poselstwa, tablica pamiątkowa na domu, w którym przebywał w Zurychu Marszałek Piłsudski i z którym związana jest

działalność Wielkiego Marszałka na terenie Szwajcarii, gdzie zorganizował oddziały strzeleckie i bezpośrednio przed wojną odbył ważne narady.

Dom znajduje się przy ul. Auf der Mauer nr. 13 i tu był

punkt zborny dla legionistów,

zdążających z krajów Europy zachodniej do Polski, po wybuchu wojny.

W celu odpowiedniego zorganizowania uroczystości odsłoniecia tablicy pamiatkowej, wykonanej w bronzie przez art. J. Proszkowskiego, powstał komitet honorowy, do którego weszli poseł R. P. w Szwajcarii min. **Tytus Komarnicki**, prezydent rządu kantonalnego dr **Briner**, prezydent miasta dr **Kloeti**, prof. dr **Rohn**, ze szkoły politechnicznej, konsul R. P. w Zurychu **Naef** i prezesi towarzystw polskich w Zurychu. Chcąc okazać swą przyjaźń dla Polski,

miasto Zurych przejęło koszty wmurowania tablicy na siebie.

Program uroczystości, która odbędzie się w sobotę 5 sierpnia przewiduje bankiet, wydany przez ministra Komarnickiego w hotelu Baur au Lac, dla czołowych osobistości zurychskich. Ceremonie, która odbędzie się przed historycznym domem, w czasie której wygłoszone zostaną mowy oficjalne, w końcu złożenie wieńca przez posła R. P. przed pomnikiem prezydenta Narutowicza w Zwiazkowej Szkole Politechnicznej.

Doniosłe dekrety rządu Daladiera.

Warszawa, 31. 7. (Tel. wł.—l. r.) Z Paryża donoszą: Wczorajszy dziennik urzędowy ogłosił szereg dekretów uchwalonych przez radę ministrów i podpisanych przez prezydenta republiki.

Najważniejszymi z nich są dekrety mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego państwa.

Przewidują one w większości wypadków bardzo surowe kary aż do kary śmierci nawet w czasie pokoju. Jeden z dekretów postanawia, iż

przyrównani będą do Francuzów jeśli chodzi o popełnienie czynu przestepczego, tubylcy krajów, w których Francja sprawuje władze, oraz wojskowi i marynarze znajdujacy sie na służbie francuskiej.

Jeden z dekretów przewiduje karę śmierci za zniszczenie lub uszkodzenie świadome okrętu lub samolotu, lub materiałów służących do budowy lub instalacji obiektów obrony narodowej, bądź za czyn, który może opóźnić budowę lub przeszkodzić funkcjonowaniu środków obrony. Dalej dekret

wylicza tajemnice obrony narodowej, mówi o przestepstwie zdrady w ścisłym tego słowa znaczeniu, która karana jest śmiercią i o zamachach na bezpieczeństwo zewnętrzne Francji.

Paryż, 31. 7. (PAT) Dziennik urzędowy ogłosił dekret dotyczący polityki populacyjnej oraz zawierający postanowienia o środkach finansowych na rzecz pomocy dla rodzin. Dekret przewiduje

specjalny podatek od osób pozostających w stanie wolnym, rozwiedzionych lub bezdzietnych wdowców.

Kłamliwe reportaże z pogranicza polsko-niemieckiego.

Berlin, 31. 7. (PAT.). W poszczególnych dziennikach prowincjonalnych i stołecznych rozpoczęły się pierwsze odcinki seriowych reportaży politycznych z objazdu granicy polsko-niemieckiej na odcinku pomorskim, zorganizowanym przez przedstawicieli większych dzienników niemieckich z polecenia kierownictwa partyjnego okręgu pomorskiego.

Reportaże te nie odbiegają w swej napastliwej, a często bardzo naiwnej formie od tonu dotychczasowych wynurzeń, pisanych przy redakcyjnym biurku.

Poza tym reportaże te zapewniają w słowach bombastycznych niewzruszoną wierność ludności pogranicza dla Niemiec. Nie brak oczywiście „krew w żyłach mrożących dowodów zabawki z ogniem", o jakiej redaktorzy niemieccy mieli rzekomo możność przekonać się naocznie na granicy.

Pisze się więc o chłopcach polskich, którzy tuż nad samą linią graniczną odgrażali się wycieczce dziennikarzy pistoletem.

Organizowanie takich wycieczek dowodzi, że niemieckie argumenty antypolskie są na wyczerpaniu i że poszczególni redaktorowie w pogoni za nowymi udali się aż na samą granicę.

Warszawa, 31. 7. (tel. wł. — l. r.) Wczorajsze opolskie Nowiny Codzienne donoszą, że wskutek szykan niemieckich pozbawione są dostawy papieru gazetowego i wskutek tego nie mogą drukować pisma na papierze droższym.

Zauważyć należy, że Nowiny są stale konfiskowane przez władze.

15 DNI PRACY NA RZECZ PAŃSTWA.

Madryt, 31. 7. (PAT) Ogłoszono tu przepisy, na podstawie których obywatele hiszpańscy w wieku od 18 do 50 lat będą musieli tytułem świadczeń na rzecz państwa dać rocznie 15 dni pracy, lub zapłacić danine odpowiadającą wartości dni pracy. Wartość ta nie będzie oceniana powyżej 25 pesetów.

EMIGRANCI NIEMIECCY POZBAWIENI OBYWATELSTWA.

Nowy Jork, 31. 7. (PAT) Parowcem „Bremen" odjechały stąd wczoraj do Niemiec cztery rodziny Niemców od wielu lat osiedlone w kanadyjskiej prowincji Saskatchevan.

Odjeżdżający opowiadali, że w najbliższej przyszłości jeszcze 64 rodziny niemieckie opuszczą tę część Kanady, gdyż na skutek wzrostu nastrojów antyniemieckich warunki ich bytu stają się coraz trudniejsze.

KAMPANIA PRASY NIEMIECKIEJ PRZECIW ARGENTYNIE.

Buenos Aires, 31. 7. (PAT) Minister spraw zagranicznych Cantilo odbył rozmowę z niemieckim charge d'affaires.

Jak słychać rozmowa dotyczyła kampanii prasy niemieckiej przeciwko Argentynie.

NARUSZENIE GRANICY FIŃSKIEJ.

Helsinki, 31. 7. (PAT) Trzy samoloty sowieckie przekroczyły granicę Finlandii na „Przesmyku Karelskim" i po trzykilometrowym przelocie nad terytorium Finlandii powróciły do Rosji sowieckiej.

Według informacyi władz policyjnych i pogranicznych, fińska straż graniczna ostrzeliwała samoloty karabinami maszynowymi, przy czym jeden z nich został uszkodzony.

WĘGIERSKO-RUMUŃSKI INCYDENT GRANICZNY.

Budapeszt, 31. 7. (PAT) Węgierska agencja telegraficzna donosi o incydencie, jaki wydarzył się na granicy węgiersko-rumuńskiej w nocy z soboty na niedzielę. Według tych doniesień, strażnicy rumuńscy ostrzeliwali flisaków na rzece Tisza pod Tecsoe. Ofiar w ludziach nie było.

KATASTROA LOTNICZA.

Boulogne Sur Mer, 31. 7. (PAT) W czasie wojskowych pokazów lotniczych w Boulogne spadł na samochody stojące obok trybuny samolot wojskowy. Pilot został zwęglony. Kilka osób spośród publiczności odniosło lekkie obrażenia.

KS. MICHAŁ OFICEREM MARYNARKI WOJENNEJ.

Bukareszt, 31. 7. (PAT) Król Karol postanowił, by w dniu 15 sierpnia, tj. w dniu świeta marynarki, następca tronu W. Wojewoda książę Michał zapisany został jako podporucznik do marynarki wojennej.

Wiadomości bieżące.

31 LIPCA 1939

Poniedziałek
Ignacego
Jutro: Piotra w ok.
Wschód słońca 3·46
Zachód „ 19·38

TEATR WIELKI.
Poniedziałek o g. 8: „Szkarłatne róże".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Poniedziałek g. 20: Warsz. Szpoka polityczna 1939 r.
Wtorek godz. 20: Warsz. Szopka poiina 1939 r.

KINOTEATRY.
APOLLO nieczynne wskutek remontu.
BAJKA ul. Zielona: „Kochaj tylko mnie" i „Skrzydła nad Honolulu".
CASINO ul. Legionów 5: Zeznanie szpiega — film antyhitlerowski.
CHIMERA ul. Akademicko: „Każdemu wolno kochać".
„EMPIRE" ul. Legionów: „Subretka" i „Trójkat narzeczeński".
EUROPA ul. Akademicka: „Zelazne hełmy".
KOPERNIK ul. Kopernika 9: Orkan.
MARYSIENKA pl. Smolki: Orkan.
MIRAŻ, pl. Mariacki: „Czardasz". stwo.
MUZA ul. Trzeciego Maja: Kontrabanci i Blagicr.
PALACE ul. Legionów 3: „Żołnierz Legii cudzomieksiej".
RAJ pl. Mariacki: Czy Lucyna to dziewczyna.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: Klęska białego kobry.
STYLOWY: „Express Paryż—Tulon" i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: Cień Szanghaju i Siódme niebo.
TON Pasaż Mikolascha: „Pan z milionami" oraz „Brodway Bill".

— TEATR W. W poniedziałek 31 bm. o 18-tej komedia pełna przekomicznych sytuacji i humoru pt. „Szkarłatne róże" pióra Aldo de Benedetti'ego. W roli głównej wystąpi p. K. Ankwicz-Szyjkowska. która w tej sztuce żegna się z publicznością lwowską przed wyjazdem ze Lwowa, oraz pp. J. Wiedeńska, R. Hierowski, S. Michułowicz. Reżyseria St. Cegielskiego. Dekoracje T. Boguszewskiej. Ceny zniżone, tj. III.

— TEATR ROZM. Wobec niebywałego powodzenia odbędą się w dniach 31 bm. i 1. VIII. w Teatrze Rozm. jeszcze dwa nieodwołalnie pożegnalne przedstawienia „Warszawskiej Szopki politycznej 1939 r.". Początek o godz. 20. — Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

Sobotnie przedstawienie ściągnęło olbrzymią masę publiczności, która gorąco oklaskiwała poszczególne punkty programu.

Program radiowy.

WTOREK, 1 SIERPNIA

Godz. 6.56 Lw Sygnal Pozdrowienie Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 7.40 Koncert Orkiestry wojskowej. — 8.15 Lw. „Pensjonat organizuje wycieczkę w góry" — gawęda M. Kulczyńskiej. — 8.30 Przerwa. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 13.40 Lw. Koncert życzeń. — 14.35 Lw. Wiad. gospod. i Giełda. — 14.45 „Przerwane wakacje" — opowiadanie dla młodzieży. — 15.00 Muzyka góralska. — 15.15 Muzyka popularna. — 15.45 Wiad. gospodarcze. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Utwory organowe. — 16.45 Kronika literacka. — 17.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. Mendelssohn: Symfonia włoska — płyty. — 17.45 Lw. „Skrzynka techniczna" w oprac. inż. J. Mińskiego. — 18.00 Recital śpiewaczy. — 18.25 Brahms: Trio na fortepian, skrzypce i altówkę. — 19.00 Audycja dla robotników. — 19.30 Przy wieczerzy — koncert. — 20.15 Rezerwa. — 20.25 Lw. Audycja dla wsi: „O naszych winnicach podolskich" — pogad. red. Z. Łosiowej.. — 20.35 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor., Wiad. sportowe. — 21.00 „Cyrulik sewilski" — opera komiczna. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego i Komunikat meteor. — 23.05 Zakończenie audycyj.

Giełda z dnia 31 lipca.

Dewizy: Belgia 90.72; Berlin 213.07; Gdańsk 100.25; Holandia 284.11; Kopenhaga 111.58; Londyn 24.98; N. Jork 533 1/8; kabel 533 1/2; Oslo 125.57; Paryż 14.15; Sztokholm 128.77; Szwajcaria 120.35; Włochy 28.04; Helsinki 11.01; Montreal 533.
Tendencja nieco słabsza.

Papiery: 4 i pół wewn. 60.50; 3 iwest 1 em. 74.25 serie 77.25; 2 em. 73.25 serie 76.25; 5 konwersyjna 65; 5 kolejowa 59 drobne; 4 premj. dolarowa 39; 4 konsolidacyjna 61.25 60.50 ostatnie setki i drobne.

Akcje: Bank Polski 105.50; Lilpop 79; Modrzejów 17.50; Ostrowiec 79; Starachowice 47.50 — 47.75; Zieleniewski 55.50.
Tendencja niejednolita.

7-letnia praca ministra Becka w ocenie pisma angielskiego.

Londyn, 31. 7. (PAT) „Sunday Times" omawia biografię min. Becka, opracowaną przez publicystę angielskiego Harley'a, stwierdzając, że

płk. Beck jest najdłużej urzędującym ministrem wśród urzędujących ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw.

piastuje bowiem swe stanowisko od blisko 7 lat.

Charakteryzuje autor min. Becka jako człowieka małomównego, nieco nieprzystępnego, nie ubiegającego się o poplarność, zaznaczając, że

nikt nigdy nie kwestionował odwagi i wytrwałości, która charakteryzuje płk. Becka.

Autor przypomina, że płk. Beck był od dawna współpracownikiem Marszałka Piłsudskiego i podkreśla, że zdołał on sobie zaskarbić oddanie tych, którzy pod jego kierownictwem pracują.

Sunday „Tiems" po swych uwagach o książce wyroża uznanie dla polskiej polityki zagranicznej.

Katastrofalna powódź w Czechach.

Morawska Ostrawa 31. 7. (PAT). Powiaty mor. ostrawski, frydecki i hranicki nawiedziła powódź o katastrofalnych rozmiarach, jakich nie notowano w tych krajach w ostatnich dziesiątkach lat. Rzeki Ostrawica, Lucina, Odra i Becva wystąpiły z brzegów, zalały kolonie robotnicze, szosy, pola i łąki.

Wezbrane nurty rzek zerwały mosty, przerwały linie telefoniczne i uniosły z pól zbiory.

Stan wody na Odrze koło Mor. Ostrawy nocy minionej sięgał 4.10 m. nad poziom normalny. Woda zalała tutaj 34 studnie miejskich wodociągów, co w razie zwiększenia się stanu wody i zalewu dalszych zbiorników, grozi Mor. Ostrawie brakiem wody do picia.

Lucina o stanie wody 5 m. nad poziom normalny zamieniła przed mieście śląskiej Ostrawy, Zarubek w jedno wielkie jezioro.

Mieszkańców tych okolic ewakuowano. Komunikacja na linii tramwajowej Ostrawa—Karwina i Ostrawa—Bogumin została przerwana. Stan wody na Ostrawicy osiągnął również 5 m. ponad stan normalny. Woda stale przybiera. Jeżeli nie ustaną deszcze, trudno przedstawić sobie, jak wielkie rozmiary przybierze ta katastrofa żywiołowa.

Transport złota hiszpańskiego przybył do Madrytu.

Madryt, 31. 7. (PAT) Przybyło tu 5 samochodów ciężarowych wiozących złoto Banku hiszpańskiego, przysłane z Francji. Złoto będzie wyładowane w dniu dzisiejszym.

Burgos, 31. 7. (PAT) Ogłoszono dekret, przywracający z dniem 1 sierpnia komunikację telegraficzną pomiędzy Francją a Hiszpanią.

Banda dywersyjna na terytorium Transjordanii.

Amman, 31. 7. (PAT) Ub. nocy wtargnęła do Transjordanii uzbrojona banda 400 ludzi. Naczelny dowódca wojsk transjordańskich Klup Pacha udał się niezwłocznie do zagrożonego okręgu, aby poprowadzić akcję przeciwko członkom bandy.

Po raz pierwszy zdarza się, by tak liczna banda wkroczyła na terytorium Transjordanii. Koła oficjalne zaniepokojone są poważnie sytuacją. Emir Abdulah, przebywający w swej letniej rezydencji, powrócił do stolicy.

Lotniskowce w obronie okrętów.

Wszelkim napaściom na morzu, nie wyłączając łodzi podwodnych, przeciwstawią się patrole powietrzne, których bazą będą lotniskowce.

Nowy pomysł zastosowania lotniskowców w walkach na morzu płynie z niezwykłego rozwoju zarówno liczby jak i sprawności tego nowego rodzaju broni. Broń ta, która już dziś posiada 700 bojowych samolotów uniemożliwi wszelkie lądowanie statków napastniczych. Lotniskowiec, uprzedzony przez radio, wysyła swe uskrzydlone straże, a sam pozostaje na uboczu. Dalej mogą samoloty z lotniskowca konwojować transporty wodne i stale pełnić rolę patroli powietrznych. Na lotniskowcach weszły już w użycie monoplany nowego typu Skua.

Skua jest pierwszym, wyłącznie z metalu zbudowanym samolotem armii brytyjskiej. Jego zadanie polega na wzniesieniu się wysoko nad celem spuszczając bombę w prostej linii pod czas szybkiego zlotu. Specjalne skrzydła służą jako hamulce dla regulowania szybkości spadu. Zarówno Skua jak i jego siostrzany samolot dwuosobowy Roc, bojowiec morski mają wodoszczelne wewnętrzne przedziały, tak, by zapewnić bezpieczeństwo w razie przymusowego zlotu na morze. Roc jest wyposażony w elektrycznie poruszoną wieżyczkę armatnią, podczas gdy Skua ma artylerzystę obserwatora, którego zadaniem jest odparcie ewentualnego ataku samolotów nieprzyjacielskich.

Poza tym Anglicy budują obecnie trzeci typ większego jednopłatowca, którego tajemnice są jak dotychczas pilnie strzeżone.

O estetyczny wygląd Lwowa.

Zarząd Miejski stwierdza, że akcja w kierunku podniesienia estetycznego wyglądu miasta poczyniła znaczne postępy, lecz mając na uwadze doprowadzenie jej do pożądanych wyników, powołuje się na tut. obwieszczenie z dnia 9. III. 1939 r. L. W. III. 1527/39 i wzywa ponownie tych P. T. właścicieli domów i parcel, którzy nie uporządkowali jeszcze swoich nieruchomości, by nie czekając na indywidualne nakazy i zarządzenia, przystąpili bezzwłocznie do:

1) dostosowania istniejących i urządzenia brakujących ogrodzeń według przepisów rozp. Min. Spraw Wewn. z dn. 16. III. 1938 r. (Dz. U. R. P, Nr, 21 poz, 182) o ogrodzeniach, tj. do zastąpienia szczelnych parkanów ogrodzeniami przewiewnymi względnie naprawy zaniedbanych i zniszczonych ogrodzeń przewiewnych;

2) usunięcia ogrodzeń z drutu kolczastego tam, gdzie w myśl powołanego rozporządzenia, są one niedopuszczalne;

3) odpowiedniego przystrzygania istniejących żywopłotów;

4) usuwania uschniętych drzew;

5) wyprawienia nowych budynków, które dłużej niż 1 rok od ich wybudowania pozostają niewyprawione.

Przy wykonywaniu nowych ogrodzeń należy przestrzegać następujących wytycznych:

a) przy głównych arteriach komunikacyjnych biegnących szlakiem dróg państwowych i wojewódzkich, winny być stosowane lekkie ogrodzenia bez podmurówki, dające się łatwo usunąć;

b) metalowe części ogrodzeń należy grafitować, lub malować w barwach ciemnych, jak kolor grafitu, ciemnogranatowy, ciemnozielony itp., o ile te części nie są wykonane z metalu nierdzewiejącego;

c) ogrodzenia z drzewa winny być wykonane ze sztachet heblowanych i pomalowane olejno, lub inną trwałą farbą, na kolor harmonizujący z krajobrazem, oraz z kolorem sąsiednich ogrodzeń i budynków, o ile kolor ten nie szpeci otoczenia;

d) wogóle ogrodzenia winny być wykonane w jednakowej wysokości i o jednolitym typie dla danej części miasta, powinny odpowiadać charakterowi otoczenia i nie powinny powodować zeszpecenia otoczenia lub krajobrazu, przy czym Zarząd Miejski zaleca stosowanie ogrodzeń przewiewnych, siatkowych.

Zarząd Miejski przypomina, że w myśl art. 333 p. e. prawa budowlanego, na wykonanie stałych ogrodzeń murowanych i wogóle z twardego materiału, wznoszonych od strony ulic i placów publicznych, wymagane jest pozwolenie władzy budowlanej na podstawie przedstawionego projektu (planu).

W innych wypadkach, w których pozwolenie nie jest wymagane, należy wykonanie robót ogrodzeniowych zgłosić uprzednio w Wydz. III. Z. M. (Oddział Nadzoru Budowlanego).

Równocześnie Zarząd Miejski, opierając się na przepisie art. 338 prawa budowlanego, wzywa PP. właścicieli budynków, bez względu na ilość lokali, by oszpecające miasto anteny tyczkowe usunęli i zastąpili antenami wielopromieniowymi, któreby nie powodowały oszpecenia wyglądu odnośnych budynków, albo antenami wewnętrznymi.

Odnośnie do opieszałych i opornych, którzy nie zastosują się dobrowolnie do niniejszego apelu zostaną wydane indywidualne nakazy i zastosowane zostaną rygory, przewidziane w rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno-administracyjnym i postępowaniu przymusowym w administracji.

Kronika „Gazety Lwowskiej" z r. 1812.

Nr. 61. — 31 lipca: Francja (Korespondencja urzędowa między Francją, Rosją i Anglią przed wybuchem wojny Francji z Rosją). Wiadomości urzędowe od wielkiego wojska, działającego przeciw Rosji. Wkroczenie Napoleona do Wilna dnia 28 czerwca. — Bitwa koło Dewetowa). — Księstwo Warszawskie. (Potyczki z wojskiem rosyjskiem. Treść przemówienia senatora wojewody Wybickiego do Napoleona I. przy złożeniu aktu Konfederacji generalnej Królestwa Polskiego dnia 9 lipca w Wilnie dnia 14 lipca aktu Konfederacji Królestwa Polskiego).

ZAKAZ WYDAWANIA PISMA NAR. SOCJALISTYCZNEGO

Budapeszt, 31. 7. (PAT) Rząd nie udzielił pozwolenia na wydawanie nowego dziennika p. n. „Magayrorsag". odłamowi węgierskiego ruchu narodowo-socjalistycznego, zwanemu „strzałistym krzyżem".

MURZYNKA — SĘDZIĄ.

Nowy Jork, 31. 7. (PAT) Mayor Nowego Jorku Laguardia mianował 31 lat liczącą murzynkę, pannę Jane Bolin członkiem Court for domestic relations — sądu, którego władzy podlegają wyłącznie sprawy dotyczące stosunków rodzinnych.

Nominacja ta zrobiła w sferach sądowych i adwokackich ogromne wrażenie.

OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE

W dniach: 2 5 7 8 9 10 12 16 17 18 19 sierpnia br. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączenie jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

Energiczna akcja w walce ze szpiegostwem we Francji.

Warszawa, 31. 7. (Tel. wł.—l. r.) Jak donosi „Le Matin" od początku roku bieżącego policja, walcząc ze szpiegostwem, przeprowadziła

25 tysięcy dochodzeń, w których wyniku dokonano 236 aresztowań.

Fakt, iż urząd bezpieczeństwa działalnością swą obejmuje także całe terytorium północnej Afryki i że w Algierze powstanie radiostacja policyjna, dla bezpośredniej komunikacji z urzędem centralnym, świadczy, jak zaznacza dziennik, iż

czujność władz będzie jeszcze bardziej wzmocniona.

Trudności handlu niemieckiego z południowo-wschodnią Europą.

Wiedeń, 31. 7. (PAT.) W związku z wzrastającym zdenerwowaniem niemieckich kół gospodarczych z powodu obecnej sytuacji handlu niemieckiego na południowym wschodzie Europy, a w szczególności w Jugosławii, ukazał się świeżo w piśmie „Süd-Ost Echo" bardzo interesujący artykuł. Cytując otrzymane od pewnego wybitnego polityka handlowego w Jugosławii oświadczenia na temat jugosłowiańsko - niemieckich stosunków handlowych, pismo stara się odeprzeć zawarte w oświadczeniu zarzuty.

Ze swej strony zarzuca ono Jugosławii brak dobrej woli i zrozumienia posłannictwa niemieckiego w Europie południowo-wschodniej, dowodząc przy tym, że Niemcy nie mają tam żadnych celów politycznych, (?) a dążą tylko do uzdrowienia stosunków gospodarczych.

W dalszym ciągu pismo uskarża się na to, że w ostatnich czasach leżą w Jugosławii duże ilości niezałatwianych ofert handlowych Niemiec, które ze strony niemieckiej były starannie i mozolnie wypracowywane. Pismo narzeka również na wpływy obcych czynników, które — jego zdaniem — są najwiękśzniejszą przyczyną oziębienia stosunków handlowych między Niemcami a Jugosławią.

Pismo wyraża zdziwienie, że jugosłowiański minister finansów opiera rozwój gospodarczy swego kraju na pożyczkach dewizowych, które będą musiały być spłacone?

Cytując oświadczenie ze strony Jugosławii, że „Jugosławia nie może kupować w Niemczech harmonijek ustnych za 50 miln. dinarów, skoro potrzebuje tylko za 1 miln." — gazeta dodaje, że pozycja harmonijek jest znikoma wobec innych wartościowych towarów, dostarczanych Jugosławii przez Niemcy.

Reasumując to wszystko, pismo niemieckie dochodzi do dość nieoczekiwanego wniosku, że właściwie handel z południowo-wschodnią Europą nie posiada dla Niemiec zbyt wielkiej wagi.

1.002.610 DOLARÓW NA FON. OFIAROWALI POLACY Z AMERYKI.

Chicago, 31. 7. (PAT) Według obliczeń tutejszej prasy polskiej wychodźtwo amerykańskie przesłało dotąd na FON 1.002.610 dolarów. Zbiórka trwa dalej.

EMIGRANCI CZESCY POZBAWIENI OBYWATELSTWA.

Morawska Ostrawa, 31. 7. (PAT) Rząd protektoratu przygotowuje ustawę, na zasadzie której będą pozbawieni praw obywatelskich protektoratu ci emigranci czescy, którzy opuścili swą ojczyznę i za granicą rozszerzają „kłamliwe" wieści i wypowiadają się przeciw obecnemu położeniu w protektoracie.

TRZECH TURYSTÓW ZASYPANYCH LAWINĄ.

Warszawa, 31. 7. (Tel. wł.—l. r.) Donoszą z Rzymu: Znany alpejski przewodnik włoski Aristo Croux schodząc ze szczytu „Aiguille du Triolet" w towarzystwie dwóch turystów niemieckich, został zasypany przez dwie wielkie lawiny.

W dramatycznych okolicznościach przewodnikowi udało się wydobyć spod zwałów śniegu, a następnie wyratować prowadzonych przez siebie alpinistów.

NOWA LINIA KOLEJOWA W BUŁGARII.

Sofia, 31. 7. (PAT) Król Borys dokonał dzisiaj twarcia nowej linii kolejowej Czepino—Jakoruda—Belica w Bułgarii południowej.

Nowa linia długości około 60 km, która kosztowała prawie 200 milionów lewów, przechodzi przez najpiękniejsze okolice kraju.

Dalsze szczegóły katastrofy w Himalajach.

Londyn, 30. 7. (PAT.) Następujące szczegóły otrzymano z Lucnow o tragicznej śmierci polskich himalaistów:

Katastrofa nastąpiła w czasie, gdy ekspedycja polska zamierzała dokonać wejścia na jeden z trzech szczyrów, no szących wspólną nazwę Tyrsulis, wysokości z górą 7.000 metrów.

Po pomyślnym zdobyciu wschodnie go szczytu grupy Nanda Devi, ekspedycja zatrzymała się na krótki odpoczynek w Betulgar i 8 lipca wyruszyła w kierunku lodowca Milan. Nad lodowcem rozbito obóz w odległości 2 do 3 km. od szczytów Tirsuli. Ekspedycja zamierzała po zdobyciu grupy Tirsuli powrócić do Almory, badając w drodze powrotnej lodowiec Mangaraon.

Okazuje się, że pozostali przy życiu członkowie ekspedycji zawdzięczają swoje ocalenie temu, że postanowili rozbić się na dwie grupy. Karpiński i Bernadzikiewicz wyruszyli naprzód, zamierzając zdobyć szczyt Prishni w tej grupie oraz uzupełnić badania, prze prowadzoine nad szczytem Kachchaihuba przez brytyjską ekspedycję na Mount Everest pod kierunkiem Ruttleage, natomiast dr Bujak i inż. Klarner pozostali w obozie nad lodowcem Milam.

Karpiński i Bernadzikiewicz zasypani zostali w nocy. Wraz z nimi znajdował się tragarz, który ocalał i przyniósł wiadomość o katastrofie do obozu. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości Bujak i Klarner zorganizowali akcję ratowniczą, ale wszelkie poszukiwania, okazały się, jak dotychczas, bezskuteczne.

Warszawa, 30. 7. (PAT) Klub Wysokogórski P. T. T. oczekuje w najbliższych dniach z Almory pod Himalajami szczegółowego opisu katastrofy pod szczytami Tirsuli, w której tak tragicznie zginęli pionierzy polskiego alpinizmu śp. inż. Adam Karpiński i inż. Stefan Bernadzikiewicz. Na razie prócz telegramu z dn. 28 lipca i sprawozdania z działalności wyprawy przesłanego do PAT z dnia 11 lipca, nadszedł tylko z obozu nad lodowcem Milam list z dnia 12 lipca na ręce prezesa komitetu organizacyjnego wyprawy w Himalaje Klubu Wysokogórskiego PTT Aleksandra Znamięckiego.

W liście tym uczestnicy wyprawy z żalem stwierdzają, iż wobec ustalonego na dzień 23 sierpnia br. wyjazdu wyprawy z Bombaju do Polski, pozostają już tylko trzy tygodnie na akcję górską. Przy dobrym stanie zdrowia wszystkich uczestników wyprawy i korzystnych warunkach atmosferycznych dalszem zamierzeniem wyprawy jest pierwsze wejście na szczyty Tirsuli nad lodowcem Milam, z których najwyższy sięga 7.150 m.

W dopisku z dnia 14 lipca śp. inż. Adam Karpiński, po powrocie z dwu dniowego wywiadu w górę lodowca Milam, określa lodowiec ten jako bardzo skomplikowany. W pięć dni później nad tymże lodowcem nastąpiła katastrofa.

Poza tym komitet organizacyjny wyprawy w Himalaje Klubu Wysokogórskiego PTT w związku z przypuszczeniem podanym w jednym z pism prowincjonalnych, a przedrukowanym w kilku innych dziennikach, iż koszt wyprawy w Himalaje „liczyć trzeba na setki tysięcy, jeżeli nie na miliony", podaje do publicznej wiadomości, iż całkowity koszt wyprawy wynosi okrągło zł. 32.000 (słownie trzydzieści dwa tysiące złotych), z których większą część stanowią pięćdziesiąt groszowe składki członków PTT na fundusz himalajski za ostatnie dwa lata oraz fundusze własne uczestników wyprawy.

———

Śmierć sowieckiego generała w katastrofie lotniczej.

Paryż, 31. 7. (PAT.). Agencja Havasa donosi z Moskwy o katastrofie lotniczej, jaka wydarzyła się w dniu wczorajszym, nie podając narazie bliższych szczegółów. W katastrofie tej zginęło 4-ch lotników sowieckich: generał dywizji Cholzułow, major Czerkassow, inż. wojskowy Titow i adiutant Kurnyszej.

Dzisiejsza „Prawda" zamieszcza szereg artykułów poświęconych pamięci gen. Cholzułowa. Jeden z nich jest podpisany przez gen. Sterna. Jak zaznacza agencja, informacje, jakoby gen. Stern zastąpiony został na stanowisku naczelnego dowódcy wojsk Dalekiego Wschodu przez gen. Popowa, nie odpowiadają rzeczywistości.

Bojowy duch Armii i Narodu największą siłą Polski.

Sztokholm, 31. 7. (PAT) „Svenska Dagbladet" zamieszcza reportaż specjalnego wysłannika Bertila Svahnstroema o polskim pogotowiu bojowym. Autor już na wstępie zaznacza, że zastał w Polsce imponujący optymizm, oparty wyłącznie na wierze we własne siły. Optymizm Polaków, który początkowo dziwił autora,

usprawiedliwiony jest wiarą w polską strategię,

będącą zasadniczym przeciwieństwem strategii niemieckiej. Niemcy byli przekonani o prowadzeniu wojny błyskawicznej prowadzonej z wielką ilością broni mechanicznej, ale w samych Niemczech powstały co do tego wątpliwości i daje się zauważyć znacznie większa ostrożność.

W wojnie lotniczej Niemcy mają więcej do stracenia, niż Polska.

Ilość wyszkolonych rezerw w Polsce jest tak sama, jak w Niemczech. Motoryzacji przeciwnika Polacy nie uważają za przewagę ze względu na stan komunikacyjny, natomiast

liczna polska kawaleria może walczyć w każdym terenie.

Żołnierz polski szkolony jest w duchu ofensywnym i strategia polska dąży do unikięcia wojny okopowej.

Autor z najwyższym uznaniem wyraża się o polskim lotnictwie. Jednak za największą siłę Polski uważa stan moralny armii i narodu, o kórym przekonał się podczas pobytu w Polsce.

Po wypowiedzeniu układu japońsko-sowieckiego.

Nowy Jork, 31. 7. (PAT) „New York Times" wylicza konsekwencje wypowiedzenia przez Stany Zjednoczone traktatu handlowego z Japonią i pisze: Co się tyczy Hitlera i Mussoliniego, to nota sekretarza stanu Cor della Hulla powinna by sklonić ich do zrozumienia 2-ch faktów, co do których byli oni wprowadzeni w błąd przez impas, do którego doprowadziła dyskusja nad ustawą o neutralności i przez mylną analizę tego w Niemczech i we Włoszech.

Jednym z tych faktów jest to, że doniosłe decyzje w dziedzinie polityki zagranicznej wychodzić będą z Waszyngtonu za każdym razem, kiedy prowokacja uznana zostanie za wystarczającą.

Drugi fakt polega na tym, że przy każdej z tych sposobności jedność polityczna Stanów Zjednoczonych powstaje szybko i głos rządu amerykańskiego jest głosem ogromnej większości narodu.

Wyjazd misji wojskowej Anglii i Francji do Moskwy.

Paryż, 31. 7. (PAT) Prasa, komentując w dalszym ciągu w sposób optymistyczny pertraktacje francusko-angielsko-sowieckie zapowiada, że

należy oczekiwać wysłania francuskiej i angielskiej misji wojskowej do Moskwy może jeszcze w połowie przyszłego tygodnia.

Szereg publicystów, przeprowadzając bilans wydarzeń politycznych za miesiąc lipiec, konstatuje, iż miesiąc ten kończy się w atmosferze pewnego odprężenia politycznego.

Byłoby nierozważnym, pisze Touvenain, przypuszczać, że okres trudności i komplikacyj został już zakończony. Obserwatorzy polityki międzynarodowej przypuszczają, iż

nie należy oczekiwać żadnych nowych napięć przed 15 sierpnia, ale raczej spodziewać się nowych prób szantażu Niemiec czy Włoch dopiero we wrześniu po kongresie w Norymberdze.

Tymczasem — zaznacza publicysta — Niemcy oddają się wytężonej pracy propagandowej. Nie ma dnia, aby publicyści czy też politycy nie otrzymali broszury, wykazującej, iż Gdańsk winien powrócić do Rzeszy.

Londyn, 31. 7. (PAT) Jak donosi Ag. Reutera, Foreign Office otrzymało nowe raporty ambasadora Seedsa o rozmowach moskiewskich. Raporty te są obecnie przedmiotem badania.

ILE KANADA PRODUKUJE ZŁOTA?

Przegląd kanadyjskich kopalni złota wykazał, że podczas gdy w 1920 r. produkcja kanadyjska wynosiła zaledwie 9 proc. produkcji południowo-afrykańskiej, to dziesięć lat temu osiągnęła już 18 proc., a ostatnio dokonane obliczenia dają już 39 proc.

Innym zajmującym faktem jest to, że z 55 kopalni złota istniejących na całym świecie i produkujących około 100.000 uncji, dziesięć znajduje się w Kanadzie. Ale nie tylko to jest ciekawe. W obliczu głodu złota warto podkreślić, że z tych 55 kopalni 46 znajduje się w zasięgu wpływów angielskich, a mianowicie 32 w Afryce, 10 w Kanadzie, 2 na Złotym wybrzeżu, 1 w Australii, 1 w Rodezji. Największą produkcją szczycą się królewskie kopalnie Transwalu.

UROCZYSTA INSTALACJA OO. BENEDYKTYNÓW W TYŃCU

Kraków, 31. 7. (PAT) Wczoraj 30 bm. odbyła się w Tyńcu przy udziale przedstawicieli władz i wojska uroczysta instalacja Zakonu OO. Benedyktów, którzy po 123-letniej przerwie objęli ponownie w swe posiadanie prastarą świątynię oraz klasztor Opactwa tynieckiego.

We wczesnych godzinach rannych przy bramie triumfalnej, ozdobionej kwieciem i flagami o barwach państwowych oraz papieskich powitał OO. Benedyktynów w imieniu miejscowej ludności wójt p. Piotr Emilewicz, wręczając po krótkim przemówieniu przybyłym staropolskim zwyczajem chleb i sól.

Po dokonanej instalacji uroczystą sumę odprawił O. Roztworowski z Krakowa, zaś podniosłe kazanie wygłosił ks. dr St. Buchała. W godzinach popołudniowych tysiączne rzesze wiernych wzięły udział w uroczystych nieszporach.

* * *

Opactwo tynieckie, mieszczące się na skalistym wzgórzu nad Wisłą pod Krakowem, było sławne w całej Rzeczypospolitej od pierwszych niemal lat chrześcijaństwa w Polsce. Na wielowiekowej przestrzeni dziejów jako warowny klasztor przechodziło Opactwo tynieckie różne koleje losów od czasów Bolesława Chrobrego aż po pamiętną obronę warowni klasztornej przez konfederatów barskich. w r. 1771 i 1772. W roku 1816 władze austriackie zakon rozwiązały i zlikwidowały jego majątek. W r. 1831 pożar zniszczył prastary klasztor i zabudowania. W roku bieżącym dopiero dziedzińce i resztki murów starożytnego klasztoru powróciły do rąk swoich dawnych zasłużonych gospodarzy, którzy przystępują do odbudowy świątyni i założenia w przyszłości zakładu naukowego w Tyńcu.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 681/39, 660/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu ul. Mickiewicza l. 39, na mocy art. 602, 603, 604, kpc. ogłasza, że w dniu 17-go sierpnia 1939 r. o godzinie 9 rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu Ruska 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Aleksandra Sawulaka i składających się z kredensu bufetowego, szafy oszklonej dużej na towar, wódki, spirytusu, wina, koniaku, kredensu bufetowego dębowego, lady bufetowej jasnej, gablotki oszklonej aparatu do toczenia piwa, 10 stołów zwykłych, 30 krzeseł zwykłych oraz 3 lampy elektryczne, oszacowanych na łączną sumę zł. 730 na zaspokojenie wierzytelności Polskiego Przemysłu Wódczanego Sp. Akc. w Warszawie i Iwana Majki w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, dnia 27 lipca 1939. 2880K

Km. 370/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Brzozowie Rokosz Józef, mający kancelarię w Brzozowie ul. Bielawskiego nr. 121 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1939 r. o godz. 10-tej w Grabownicy odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Szczepana Adamskiego w Grabownicy Starzeńskiej, składających się: z maszyny do szycia z czteroma szufladami, wartość 120 zł., 2) szafka na maszynie wartość 20 zł., kilim ścienny wartość 80 zł., dywan ścienny wartość 50 zł., zegar ścienny w szafie, wartość 50 zł., 6) krowa maści czerwonej, łysa lat 5, wartość 200 zł., 7) ciele maści czerwonej wart. 20 zł. łysa, oszacowanych na łączną sumę zł. 540. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brzozów, dnia 24 lipca 1939 r. 2882K

Km. 801/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Buczaczu, Eustachy Słobodzian, mający kancelarię w Buczaczu ul. Mickiewicza nr. 6, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 sierpnia 1939 r. o godz. 10 w Buczaczu odbędzie się licytacja ruchomości należących do Mosesa Günsberga, składających się z 1 lady sklepowej, 1 wagi stołowej, szafek i pułek sklepowych skry i przyborów szewskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.274 gr. 88. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, dnia 27 lipca 1939 r. 2884K

I. Km. 1265/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza l. 39, na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1939 o godzinie 9-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu pl. Dominikański odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Bolesława Krzymańskiego i składających się 40 mb. sukna popielatego duble na palta, 90 mb. podszewki pod ubrania, płaszcze, oszacowanych na łączną sumę zł. 800 na zaspokojenie wierzytelności Fmy Bracia Müller w Kaliszu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, dnia 22 lipca 1939 r. 2886K

Km. 669/39. Sprawa wierzyciela Netki Sass w Skałacie. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Skałacie Franciszek Zapałowski mający kancelarię w Skałacie przy ul. Kilińskiego 1, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1939 r. o godz. 9.30 w Skałacie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Jakóba Messinga w Skałacie, składających się z różnych towarów bławatnych, oszacowanych na łączną sumę 2486 zł. 05 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Skałat, dnia 28 lipca 1939 r. 2881K

I. Km. 574/39 i 614/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru I. Zbigniew Gardulski mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 sierpnia 1939 r. o godz. 10-tej w Czortkowie ul. Rynek odbędzie się licytacja ruchomości w pierwszym terminie, należących do dłużnika Fiszla Amaranta w Czortkowie, składających się z różnych towarów żelaznych, oszacowanych na łączną sumę 1.395 zł. 95 gr., oraz z różnych towarów żelaznych, farb i lakierów — oszacowanych na łączną sumę 803 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Czortków, dnia 28 lipca 1939 r. 2887K

Km. 324/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Brzozowie Rokosz Józef, mający kancelarię w Brzozowie, ul. Bielawskiego nr. 121. na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 sierpnia 1939 r. o godz. 15-tej w Brzozowie w sklepie odbędzie się 1sza licytacja ruchomości, należących do Nafta, Herscha Parnesa kupca w Brzozowie, składających się z towarów galanteryjnych oszacowanych na łączną sumę zł. 1251 gr. 15. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brzozów, 26 lipca 1939 r. 2883K

I. Km. 330/39 i inne. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. Lucjan Fortuna mający kancelarię w Stanisławowie ul. Belwederska nr. 5, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 sierpnia 1939 r. o godz. 9.30 w Stanisławowie ul. Sapieżyńska nr. 21 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z różnych naczyn, szkła i kryształów, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.890. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 26 lipca 1939 r. 2885K

II. Km. 109/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Chaima Solberga Komornik Sądu Grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka nr. 6, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 sierpnia 1939 r. o godz. 8 w Przemyślu ul. Jagielleońska nr. 8, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ozjasza Doppelta, składających się z urządzenia sklepowego, towaru galanteryjnego, manufaktury, 1 stołu, 4 krzeseł i 1 kredensu kuchennego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1026 gr. 60. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru II.
Przemyśl, dnia 22 lipca 1939 r. 2869K

II. Km. 1427/38, 54/39, 216/39, 423/39. 425/39, 499/39, 611/39. 642/39, 652/39, 665/39. 666/39, 731/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Markusa Judy Dornbuscha oraz wierzycieli Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu, rewiru II, Feliks Ocetkiewicz mający kancelarię w Przemyślu, ul. Szopena nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 sierpnia 1939 r. o godz. 10-ej w Przemyślu, ul. Targowica nr. 16 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Samuela i Adeli Szeps, składających się z materiałów bławatnych, a to flaneli, barchanu, sukna, struksu, oraz jedwabii, oszacowanych na łączną sumę zł. 1638. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru II.
Przemyśl, dnia 25 lipca 1939 r. 2867K

II. Km. 895/38. 1449/38, 1450/38, 258/39, 326/39, 460/39. 515/39, 538/39, 601/39, 694/39, 830/39, 866/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego oraz wierzycieli przystępujących. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. II. w zast. Franciszek Lasowski mający kancelarię w Przemyślu ul. Szopena 6, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 sierpnia 1939 r. o godz. 9 w Bakończycach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Karoliny Lubomirskiej, składających się z inwentarza żywego i martwego, urządzenia domowego, naczyń srebrnych, zastawy stołowej, obrazów maszyny do pisania „Underwood" i biblioteki składającej się z 500 tomów różnych dzieł, oszacowanych na łączną sumę zł. 24.930. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru II.
Przemyśl, dnia 25 lipca 1939 r. 2870K

I. Km. 1153/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Jarosławiu rewiru I. Juliusz Szołginia mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Słowackiego nr. 18, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 sierpnia 1939 r. o godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim w Pruchniku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Agnieszki Cielęcej w Rozborzu długim nieruchomość obj. whl. 490 ks. gr. gm. kat. Rozborz długi, dłużniczki w połowie własnej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę gruntową, która jest przechowywana w Sądzie Grodzkim w Pruchniku. W skład tej realności wchodzą pgr. 447/1, 448/1, 451/1 i 451/8 w całości o obszarze 16 morgów 552 sążni kwadr. Na nieruchomości tej stoi dom mieszkalny drewniany, stodoła i stajnia również drewniane, oraz studnia, ogrodzenie i drzewa owocowe. Połowa tej realności dłużniczki własnej oszacowana została na sumę zł. 14.003, groszy 75, — cena zaś wywołania wynosi złotych 10.502, gr. 80. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1400.37. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Pruchniku.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Prchnik, dnia 19 lipca 1939 r. 2889K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 3/39. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ludwik Jakób 2ga im. Nowak, syn Józefa i Józefy, ur. 25 czerwca 1891 w Półwsiu Zwierzynieckim ad Kraków, żołnierz 13 p. p. byłej armii austriackiej, zaginął w czasie wojny światowej w r. 1918 i od sierpnia 1918 r. brak o nim wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ust. cyw., zarządza się na wniosek Józefy Nowakowej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Ludwika Jakuba 2-ga im. Nowaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanyn sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 2 sierpnia 1940 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I. Cywilny.
Kraków, dnia 16 lutego 1939 r.

T. 88/38. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Elżbieta Hojda, żona Wojciecha a córka Andrzeja i Małgorzaty Michalików, ur. 7 listopada 1870 w Swoszowicach i tamże przynależna, zaginęła w r. 1914 i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ust. cyw., zarządza się na wniosek Ignacego Zięby — postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionej sądowi. Elżbietę Hojda wzywa się aby stawiła się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Po dniu 3 sierpnia 1940 sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłą.

Sąd Okręgowy Wydział I. Cywilny.
Kraków, dnia 20 stycznia 1939 r. 2863

I. T. 5/938. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Mitkowski, syn Karola i Anny, urodzony 5 maja 1883 w Jeleniu, w r. 1913 wyjechał do Ameryki i ostatnio przebywał w Detroit. Ostatnia wiadomość o nim nadeszła w r. 1927. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ust. cyw., zarządza się na wniosek Weroniki Kulczykowej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Stanisława Mitkowskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 3 sierpnia 1940 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o znaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I. Cywilny.
Kraków, dnia 22 listopada 1938 r. 2865

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego, Lwów, Zimorowicza 15.